

Po zachwachu w Kapsztadzie

Przywódca ekstremistów kandydatem na premiera

Klimat konsternacji panuje wśród ludności europejskiej Republiki Południowej Afryki po przejściu na scenę politycznej premiera Verwoerda — wskazują źródła informacji agencji.

Jednym z przejawów tego zamieszania jest przesunięcie terminu zwołania komitetu wyborczego rządzącej „partii narodowej”. Ma on wyłonić nowego przewodniczącego ugrupowania, który zostaje automatycznie szefem rządu.

Wśród kandydatów na to stanowisko największe szanse ma, jak się zdaje, minister sprawiedliwości, D. Vorster, przywódca ekstremistycznego skrzydła rządzącej partii. On to ponosi główną odpowiedzialność za bezlitosne represje godzące w narodziły ruchy Afrykańczyków i partię komunistyczną.

Do Kapsztadu przybyli komisarz generalny policji oraz szef służby bezpieczeństwa, aby osobiście kierować śledztwem. Zamachowiec przeszedł we wtorek wieczorem badanie lekarskie z powodu kontuzji odniesionych w momencie gdy został obezwładniony. Zwraca się uwagę, że aczkolwiek przyjął skromną funkcję posła w parlamencie, władza ośmioma językami.

Przebywający w Algierze przedstawiciel „afrykańskiego kongresu narodowego” — zdelegowanej partii w Republice Południowej Afryki — złożył deklarację algierskiej agencji prasowej, w której nie przypuszcza, aby zamach przybył się do poprawy losu ludności afrykańskiej. Nie wykluczył on możliwości „rozpetania fali gwałtów i represji”. Przypomniat, że imperializm popierał zawsze rasistowski system Verwoerda m.in. za pośrednictwem NATO, oraz że kandydat na premiera Vorster popierał czynnie reżim faszyzowski w okresie drugiej wojny światowej, co spowodowało nawet jego uwięzienie. (PAP)

Rzecznik amerykański o handlu z Kubą

Rzecznik departamentu stanu, McCloskey, wyraził „ubolewanie” z powodu powziętej przez „niektóre kraje Europy zachodniej” decyzji dopomóżnienia Kuby w rozprawie i unowocześnieniu jej przemysłu cukrowniczego oraz stwierdził, że kraje te „są w pełni świadome” uczuć USA w tej kwestii. (PAP)

Rok więzienia dla Emila Bechtle

Trzecia izba karna trybunału federalnego w Karlsruhe skazała w środę zachodniemieckiego antyfaszystę Emila Bechtle na karę 12 miesięcy więzienia, zaliczeniem 8 miesięcznego aresztu siedzącego. Motywacją wyroku było naruszenie zakazu działalności KPD na terenie NRF. PAP

Wrzenie wśród ludności murzyńskiej w stanie Georgia

Atlanta widownią kolejnych zamieszek rasowych

Wrzenie na tle rasowym objęło w tych dniach stolicę stanu Georgia, Atlantę. (Atlanta uważana była dotychczas za pewnego rodzaju wzór wysiłków na rzecz utrzymania zgody między ludnością murzyńską a białą).

We wtorek 6 bm. doszło tam do gwałtownych incydentów, które pociągnęły za sobą interwencję policji. Zajścia wybuchły w dzielnicach zamiesz-

Polska — Czechosłowacja 2:1 (1:0)

Ponad 20 tysięcy widzów oglądało spotkanie reprezentacji piłkarskich B Polski i Czechosłowacji. Były to zespoły przygotowujące się do najbliższego turnieju olimpijskiego. Poziom zawodów przeciętny. Nieco ciekawiej wypadła druga część spotkania.

Pierwsza bramka padła dla Polski ze strzału samobójczego Czechosłowaka Zlocha w 7 minucie gry. Dopiero po zmianie stron gra się ożywiła. W ostatnich kilkunastu minutach przez wazali goście. Polacy ograniczali się w tym okresie do sporadycznych wypadów. Po rzucie z rogu drugą bramkę dla Polski zdobył efektywną głową Piechnicz. Tuż przed zakończeniem meczu po strzale Levickiego — bramkarz Polski Gomola stał się współautorem honorowej bramki dla gości.

Sędziował Gajdonow (Bułgaria). (p.)



WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 8. IX. 1966 r. NR 213 (7020)

Bomby amerykańskie na osiedla północnowietnamskie

Zaniepokojenie na świecie wzrasta

Wietnamska Agencja Prasowa zamieściła za dziennikiem „Quan Doi Nhan Dan” reportaż z walki powietrznej nad prowincją Nam Ha podczas której lotnicy DRW zestrzelili w poniedziałek dwa samoloty amerykańskie w odległości 80 km na południe od Hanoi.

Agencja informuje również, że 3 i 4 bm. samoloty USA bombardowały i ostrzelały osiedla i obiekty gospodarcze w dziesięciu okręgach DRW. Przeciwno tym barbarzyńskim nalotom misja łącznikowa Wietnamskiej Armii Ludowej przesłała protest do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

W wyniku kilkakrotnych ataków partyzantów południowowietnamskich w okresie od 28 sierpnia do 1 września na stacjonujące we wsi An Tinh oddziały amerykańskie, zginęło prawie 150 żołnierzy USA — donosi Agencja „Wyzwolenie”.

Amerykański samolot transportowy z pięcioposobową załogą i trzema pasażerami na pokładzie zginął we wtorek.

Jak podaje Reuter z Ottawy, w stolicy Kanady rośnie zaniepokojenie z powodu amerykańskich nalotów na Wietnam Północny. Agencja cytuje opinie kół miarodajnych, iż zdaniem rządu kanadyjskiego bombardowanie DRW zmniejsza szanse podjęcia rokowań, a zwiększa prawdopodobieństwo rozszerzenia się konfliktu wietnamskiego.

Przedstawiciel południowowietnamskiego Narodowego

Frontu Wyzwolenia w Algierze, Tren Hoai Nam w wywiadzie udzielonym algierskiemu dziennikowi „El-Mudżahid” zabrał głos na temat przemówienia wygłoszonego przez prezydenta de Gaulle’a w Phnom Penh. Oświadczył on, że analiza przyczyn wojny, jej charakteru oraz warunków zakończenia którą przedstawił generał de Gaulle jest „realistyczna” a wnioski de Gaulle’a „pozwalają na pokojowe rozwiązanie konfliktu wietnamskiego”. (PAP)

Jan Szydłak na spotkaniu z młodzieżą w Rudnie

Wczoraj zakończyła się w Rudnie, w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym ZMS naszego województwa, trzydniowa kurso-konferencja aktywów tej organizacji.

Celem konferencji było przygotowanie działaczy Związku Młodzieży Socjalistycznej województwa poznańskiego do pracy w okresie jesienno-zimowym, przeanalizowanie najważniejszych problemów politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Sporą część konferencji poświęcono również metodyce pracy organizacyjnej, wiazaniu form działalności z potrzebami środowiska oraz nasycaaniu ich treściami ideowymi. Część raportów wygłosili na konferencji naukowcy poznańskiego UAM.

Na zakończenie konferencji uczestnicy spotkali się z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Szydłakiem oraz wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego ZMS w Warszawie — Zygmuntem Najdowskim.

Odpowiadając na szereg pytań postawionych przez uczestników konferencji, Jan Szydłak w swoim obszernym wystąpieniu scharakteryzował aktualną sytuację w między-narodowym ruchu robotniczym, omówił rolę i znaczenie Polski w RWPG oraz najważniejsze problemy gospodarcze naszego kraju.

Jednocześnie Jan Szydłak wyraził uznanie dla pracy i działalności organizacji ZMS-owskiej, której członkowie po twierdzą swą patriotyczną i obywatelską postawą głębokie zrozumienie dla programu naszego socjalistycznego budownictwa. Mówiąc o metodach pracy ideowo-wychowawczej I Sekretarz KW Partii, podkreślił znaczenie każdej osobowości, każdej indywidualności w grupie. Suma wartości indywidualnych sta-

Artur Rubinstein wystąpi w Polsce

Po kilkuletniej przerwie warszawscy melomani będą mogli znów usłyszeć znakomitego pianistę Artura Rubinsteina.

Występy w Polsce A. Rubinstein rozpoczął 13 bm. recitałem w Warszawie (w programie utwory Chopina, Schuberta, Schumann, Debussy’ego i Chabrier’a). 14 bm. odbędzie się recital pianisty w Łodzi.

Wicepremier Szyr przyjął min. P. Harmela

W środę w godzinach przedpołudniowych przebywający w naszym kraju z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Belgii Pierre Harmel zwiędził Ośrodek Badań Jądrowych w Swierku. W czasie spotkania dyrektor naczelny instytutu prof. Nowacki zapoznał gości z rozwojem ośrodka. Wspomniat również o kontaktach polsko — belgijskich w zakresie pokojowego wykorzystania energii jądrowej. W odpowiedzi min. Harmel podkreślił znaczenie rozwoju współpracy naukowej między Belgią a Polską.

W godzinach popołudniowych ministra spraw zagranicznych Belgii P. Harmela przyjął wiceminister Eugeniusz Szyr. (PAP)

Aktyw ZMS na rzecz walczącego Wietnamu

W nadmorskiej miejscowości Wieszka woj. szczecińskiego trwa obóz szkoleniowy ZMS z woj. katowickiego. Członkowie tego obozu pracowali zarobkowo w PGR oraz w lasach, aby zarobić na ten sposób pieniądze przekazać na lekarstwa dla żołnierzy wietnamskich. Ostatnio obóz ZMS — odwiedził sekretarz ambasady DRW Nguyen Ba Chinh, któremu młodzież przekazała czek a ponadto pamiątkowy album z pracy obozu.

Taylor spotkał się z premierem Japonii

Amerykański gen. Taylor spotkał się w środę (7 bm.) z premierem Japonii, Sato, w jego oficjalnej rezydencji; przedmiotem ich rozmów była sytuacja w Wietnamie.

Jan Szydłak na spotkaniu z młodzieżą w Rudnie

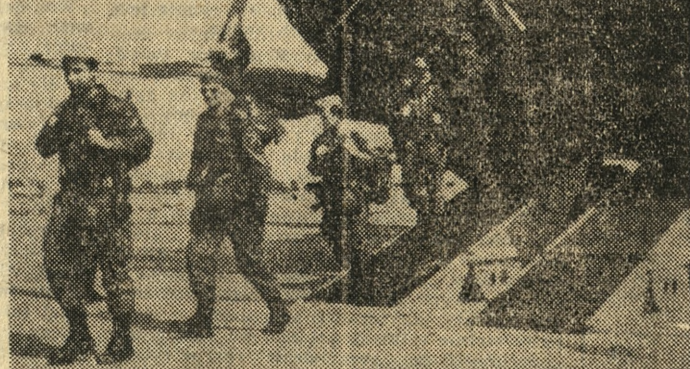
Wczoraj zakończyła się w Rudnie, w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym ZMS naszego województwa, trzydniowa kurso-konferencja aktywów tej organizacji.

Celem konferencji było przygotowanie działaczy Związku Młodzieży Socjalistycznej województwa poznańskiego do pracy w okresie jesienno-zimowym, przeanalizowanie najważniejszych problemów politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Sporą część konferencji poświęcono również metodyce pracy organizacyjnej, wiazaniu form działalności z potrzebami środowiska oraz nasycaaniu ich treściami ideowymi. Część raportów wygłosili na konferencji naukowcy poznańskiego UAM.

Na zakończenie konferencji uczestnicy spotkali się z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Szydłakiem oraz wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego ZMS w Warszawie — Zygmuntem Najdowskim.

Odpowiadając na szereg pytań postawionych przez uczestników konferencji, Jan Szydłak w swoim obszernym wystąpieniu scharakteryzował aktualną sytuację w między-narodowym ruchu robotniczym, omówił rolę i znaczenie Polski w RWPG oraz najważniejsze problemy gospodarcze naszego kraju.

Jednocześnie Jan Szydłak wyraził uznanie dla pracy i działalności organizacji ZMS-owskiej, której członkowie po twierdzą swą patriotyczną i obywatelską postawą głębokie zrozumienie dla programu naszego socjalistycznego budownictwa. Mówiąc o metodach pracy ideowo-wychowawczej I Sekretarz KW Partii, podkreślił znaczenie każdej osobowości, każdej indywidualności w grupie. Suma wartości indywidualnych sta-



Skarby sztuki polskiej wystawione zostaną w USA

Bezcenne eksponaty historyczne na „Batorym”

W środę odpłynął z Gdyni do USA na pokładzie „Batory” bezcennej wartości transport skarbów sztuki polskiej i pamiątek historycznych. Arcydzieła naszej kultury tworzą wystawę, która zorganizowana została z okazji ostatniego roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i przez miesiąc czynna była w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Otwarcie tej wielkiej wystawy milenijnej w Stanach Zjednoczonych nastąpi 11 października w salach Art Institute w Chicago. Urządzenie ekspozycji w Stanach Zjednoczonych zaplanowane zostało przede wszystkim z myślą o Polonii amerykańskiej.

Wystawa obejmuje arcydzieła polskiej sztuki i rękodzieła artystycznego od XI do XIX stulecia i reprezentuje wszystkie okresy rozwoju naszej kultury, a więc gotyk, renesans, barok, oświecenie, wreszcie twórczość artystów ub. wieku. Wśród eksponatów znajdują się m. in. zabytki średniowiecznej rzeźby sakralnej, rzeźba diuita Wita Stwosza, 8 arrasów jagiellońskich, portrety Zygmunta Augusta, Anny Jagiellonki i Kopernika z XVI w., XVII-wieczny obraz rodziny Sobieckich, buława hetmańska i zbroja husarska z tego okresu, kontusze i pasy stukie, obrazy Canaletta, Bacciarellego, Michałowskiego i Matejki. Odrębną grupę eksponatów stanowią regalia: miecz ceremonialny Zygmunta Starego, miecz Zygmunta Augusta dwukrotnie złamany na pogrzebie ostatniego z Jagiellonów, miecz koronacyjny i łańcuch Orderu Orła Białego Stanisława Augusta.

Eksponaty pochodzą ze zbiorów na Wawelu, muzeów narodowych w Warszawie i Krakowie i innych krajowych kolekcji. W podróży do USA wystawie towarzyszą pracownicy naukowcy naszych muzeów: znany konserwator prof. Bohdan Marconi, doc. Zdzisław Żygulski oraz mgr Józef Kojdecki, którzy sprawują opiekę nad eksponatami i

Na atolu Mururoa

Eksplozję nuklearną obserwować będzie de Gaulle

W sobotę 10 września, z pokładu krążownika „De Grasse” prezydent de Gaulle będzie obserwował eksperymentalną eksplozję „wzbogaconej” bomby atomowej na atolu Mururoa. Bomba przymocowana do balonu będzie eksplodowała na wysokości około 500 m.

Prezydentowi republiki towarzyszyć będą ministrowie sił zbrojnych, P. Messmer, do spraw badań naukowych, A. Peyrefitte, oraz do spraw departamentów i terytoriów zamorskich, P. Billotte oraz inne osobistości.

W wypadku niepomyślnych warunków atmosferycznych, eksperyment będzie przesunięty o 24 godziny. (PAP)

współpracować będą przy urządzaniu ekspozycji.

Termin otwarcia ekspozycji — 11 października wybra-ny został jako dzień tradycyjnych w Stanach Zjednoczonych uroczystych obchodów ku czci Kazimierza Pułaskiego. (PAP)

Manifestacja antywojenna we Francji

W miejscowości Viomboise odbyła się wielka manifestacja antywojenna, związana z 22 rocznicą dokonanej przez wojska hitlerowskie masakry, której ofiarą padło ok. 400 partyzantów francuskich, polskich, radzieckich, angielskich, jugosłowiańskich — w większości uciekinierów z obozów jenieckich, uformowanych w tzw. Legię Cudzoziemską Ruchu Oporu. W niedzielę, w rocznicę tej zbrodni odśpiewany został pomnik ku czci rozstrzelanych 4 września 1944 r. partyzantów.

W toku uroczystości mówcy podkreślali szczególnie udział Polaków w walkach „Legii”. (PAP)

Wł. Wicha przyjął delegację ZIW

6 bm. sekretarz KC PZPR Władysław Wicha przyjął delegację Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych PRL.

Delegacja przedstawiła sekretarzowi KC podstawowe kierunki działania Związku Inwalidów Wojennych oraz poinformowała o udziale członków Związku w obchodach Tyśiąclecia Państwa Polskiego i innych akcjach społeczno-politycznych, a także o problemach produktywizacji środowiska inwalidów wojennych i wojskowych. (PAP)

Krótko

Dementi Waszyngtonu

Rzecznik prasowy departamentu stanu USA, McCloskey zdementował we wtorek informacje, jakie pojawiły się, ostatnio w prasie o rzekomym zamiarze USA wycofania swych niektórych oddziałów wojskowych z Korei południowej.

Zamach w ministerstwie

Jak donoszą w Rio de Janeiro, w drapaczu chmur, które zajęto dla swych biur brazylijskie ministerstwo wojny, eksplodowała we wtorek 6 bm. bomba domowej roboty. Bomba była podłożona w łazience na 8 piętrze.

Sztormy na Bałtyku

W środę nad morzem panował silny sztorm o sile ok. 8 stopni w skali Beauforta. Według określeń morskiego biura pogody PIHM z Gdyni, jest to początek „sezonu” jesiennych sztormów.

Nikifor w Sztokholmie

W trzech obszernych salach domu kultury w dzielnicy Haegersten w Sztokholmie otwarto wystawę przeszło 100 obrazów słynnego Nikifora z Krynicy. Ekspozycja pokazana zostanie następnie w domach kultury innych dzielnic stolicy Szwecji.

J. Kiepura na płytach

W drugiej połowie bm. ukaza się dwie płyty z nagrańmi archiwalnymi Jana Kiepur. Będą to longplaye. Jedna z płyt zawierać będzie arie operowe, druga — melodie filmowe.

Konklawe „demologów”

W W. Brytanii przebywa obecnie awangarda amerykańskich „demologów” z ekspertem od niszczenia fortepianów i krzesel Ralphem Ortizem na czele. Uczestnikom sympozjum pokazano film ze scenami uśmiercania kurcząt. Ponadto 50-osobowemu audytorium podano do darcia worki papierowe, aby mogli pofolgować swym instyngtom niszczycielskim.

Rozbudowa gorzowskich zakładów włókien sztucznych

W najbliższych latach znaczne rozbudowę zakładów włókien sztucznych zostaną poważnie rozbudowane. Powstaną tam nowe działy produkcyjne, dostarczające bardzo poszukiwanej przez krajowych wytwórców przędzy stilonowej. Rozbudowa prowadzona będzie w oparciu o dostawy urządzeń z Włoch.

Całość warunków dostaw precyzuje kontrakt podpisany w Warszawie przez dyrektora naczelnego Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex” — Leonarda Lachowskiego i prezesa zarządu przedsiębiorstwa „Sina Viscosa” z Mediolanu — Franco Marinotti. Na zasadach normalnie stosowanego kredytu, nasi włoscy partnerzy dostarczą instalacje i urządzenia, pozwalające produkować rocznie 2 tys. ton jedwabiu stilonowego, 14 tys. ton kordu stilonowego do opon samochodowych i 1000 ton wysokiej klasy polimeru (surowca używanego przy produkcji przędzy stilonowej).

PAP

Makarios złoży wizytę w Chile

Ambasador Cypru akredytowany w Santiago, stolicy Chile, Zenon Rossides podał w poniedziałek do wiadomości, że prezydent cypryjski arcybiskup Makarios przybędzie z wizytą do Chile w dniach od 24 do 27 października br.

Makarios złoży wizytę w Chile, Brazylii i prawdopodobnie w Ekwadorze. Oficjalny charakter będzie miała jednak jedynie podróż do Chile.

PAP

Francja nie będzie uczestniczyć w wydatkach NATO

Wstrzymanie wkładów finansowych do budżetów wojskowych

Reprezentant Francji w stałej Radzie NATO, Pierre de Leusse oświadczył w środę na posiedzeniu rady, że Francja, poczynając od 1967 r., nie będzie uczestniczyła w wydatkach organizacji atlantyckiej, przeznaczonych na budowę baz, lotnisk, linii komunikacyjnych, naftociągów i innych urządzeń na zaplecze (tzw. infrastruktura). Udział Francji w tych wydatkach wynosił dotychczas około 17 procent ogólnej sumy 640 mln dolarów.

Rząd francuski postanowił też wstrzymać w tym samym terminie swoje wkłady finansowe do szeregu budżetów wojskowych NATO.

Pierre de Leusse dodał, że Francja pragnie nadal uczestniczyć w niektórych dziedzinach militarnej działalności sojuszu atlantyckiego.

Duński minister handlu na Śląsku

Przebywająca w Polsce na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, rządowa delegacja gospodarcza Danii z ministrem handlu — Larsenem P. Jensenem na czele bawiła 6 i 7 bm. na Śląsku. Duńscy goście przeprowadzili w ministerstwie górnictwa i energetyki w Katowicach rozmowy na temat dostaw polskiego węgla dla Danii.

Minister Lars P. Jensen w towarzystwie ministra górnictwa i energetyki — Jana Mitregi odwiedził również szereg obiektów w niecce węglowej, m. in. kopalnię „Sośnica” i „Szczepanów”. Duński minister interesował się wyposażeniem kopalni w nowoczesne maszyny urabiające i transportujące oraz warunki pracy górników. (PAP)

Geologowie penetrują polskie wybrzeże

Nadmorskie piaski pachną naftą?

Wybrzeże gdańskie od kilku lat jest terenem ożywionej penetracji geologicznej. Już dzisiaj wiadomo, że trud mierzynnych poszukiwań opłaci się sowicie. Osiągnięcie nr 1 stanowi niewątpliwie odkrycie u nasady Półwyspu Helskiego złóż soli potasowych.

Sole te, będące jednym z podstawowych surowców do produkcji nawozów sztucznych, należą do najbardziej poszukiwanych na światowych rynkach. Obecnie, importujemy je ze Związku Radzieckiego i NRD. Wysoką wartość nawozu potasowego, wyprodukowanego z tego surowca, stwierdziła ekspertyza dokonana przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. O znaczeniu odkrycia w Zatoce Puckiej świadczyć może fakt, że zainteresowała się nim międzynarodowa organizacja do spraw wyżywienia i rolnictwa — FAO. W br. podpisana została umowa, na mocy której udzieliła się nam z „funduszu specjalnego ONZ” pomocy w dalszych badaniach nad złożami potasowymi. Kieruje nimi dr Zbigniew Werner z Instytutu Geologicznego w Warszawie.

Poszukiwaniami objęty jest teren w trójkącie Łeba — Władysławowo — Wejherowo. W ciągu 2 lat geologowie wywiercili kilkanaście otworów o głębokości 1 tys. m. Do końca br. będzie ich około 25. Dotychczas rozpoznano teren o powierzchni 10 km kw. Podziemne złoża prawdopodobnie rozpościera się na znacznie większym obszarze.

W przyszłym roku zasięg terytorialny oraz zakres tych poszukiwań zostanie rozszerzony. Wieża wiertnicza pojawi się również na mierzei

wiślanej, a stalowe wiertło sięgnie na znacznie większą głębokość — 2 lub nawet 4 tys. m. W płytszych warstwach geologowie spodziewają się znaleźć sole potasowe, a głębiej, być może... naftę. Od pewnego czasu mnożą się bowiem oznaki, że po brzeże Zatoki Gdańskiej oraz dno szelfu bałtyckiego zalegają warstwy ropoposne. Nafta pachną również próbki soli pobieranej z otworów wiertniczych w rejonie Władysławowa i Karwi. (PAP)

9 września — święto narodu koreańskiego

9 września naród koreański obchodzi swe święto narodowe — 18 rocznicę proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Długa i obfitująca w wojny o niezależność historia Korei sięga czasów starożytnych. (Już w V w. przed naszą erą istniała na jej terenie organizacja państwowa). W 1910 r. kraj został zaanektowany przez Japonię, która przekształciła Koreę w swą prowincję. Okupacja japońska trwała do końca II wojny światowej. W walce z okupantem utworzone zostały pod walny ustroju KRL-D. Już na początku lat trzydziestych zaczęły w Korei przybierać na sile wystąpienia antyjapońskie, strajki, powstania chłopów, tworzą się organizacje przez komunistów oddziały partyzanckie.

Upadek imperialistycznej Japonii nie przyniósł wolności całemu krajowi. Półwysp Koreański, liczący wraz z wyspami 220 tys. km kw. i posiadający dziś 30 mln. mieszkańców, jest podzielony wzdłuż linii demarkacyjnej na 38 równoleżników. Ten podział kraju miał nieść charakter jedynie tymczasowy. Jednakże imperializm amerykański w okresie rozpoczynającej się „zimnej wojny” zmałował postanowienia moskiewskiej kon-

W Syjamie stacjonuje 25 tys. żołnierzy USA

Rząd USA zdradza wyraźne niezadowolenie z decyzji przez wodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych Fulbrighta, ażeby w końcu września br. przeprowadzić publicznie debatę nad sprawą koncentracji wojsk amerykańskich w Syjamie. Administracja stała na stanowisku, że problem ten należałoby rozpatrzyć na posiedzeniach niejawnych, jednak komisja wniosła ten od rzucała.

W chwili obecnej USA mają w Syjamie 4 bazy lotnicze, z których odrzutowe bombowce F-105 dokonują wypadków na terytorium DRW i Laosu. Piąta baza jest w stadium budowy. William Bundy, zastępca sekretarza stanu do spraw Dalekiego Wschodu przyznał, że w Syjamie stacjonuje 25 tys. amerykańskich żołnierzy, głównie lotników. (PAP)

ferencji ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR i W. Brytanii z grudnia 1945 r., które przywidywały odrodzenie Korei jako jednolitego i niepodległego państwa.

W maju 1948 r. USA doprowadziły do utworzenia w południowej części kraju marionetkowego rządu, a trzyletnia wojna, którą spowodowały USA w Korei w 1950 r., przyniosła całemu krajowi ogromne straty ludzkie i materialne (tak np. w KRL-D zniszczonych zostało ponad 8.700 fabryk i zakładów pracy). Stany Zjednoczone systematycznie przekształcają Koreę południową w bazę militarną. Stacjonuje tam dziś 60 tys. żołnierzy USA. 80 lotnisk zamieniono w bazy amerykańskie. Wprowadzono do Korei południowej broń rakietową.

Pod naciskiem USA wysłało już do Wietnamu południowego 30 tys. żołnierzy południowo-koreańskich.

Pokojeve zjednoczenie odczynny w oparciu o swobodne wybory ogólnokoreańskie jest dziś naczelnym postulatem KRL-D. Jej rząd niejednokrotnie podkreślał, iż sprawa ta powinna być rozwiązana przez sam naród koreański, bez ingerencji z zewnątrz, po wycofaniu wojsk amerykańskich z południa.

Mimo zniszczeń z okresu wojny koreańskiej, KRL-D rozwija się w szybkim tempie i przekształciła się w państwo przemysłowo-rolnicze. (PAP)

Nowe dokumenty z tragedii września 1939 Masowe zbrodnie hitlerowskie na Pomorzu

Dochodzenia prowadzone przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy dostarczają coraz to nowych dowodów zbrodni jakich najszybciej faszystowscy dopuszczali się w Polsce już od pierwszych dni września 1939 r.

Ich wstrząsającym przykładem są dokonywane na Pomorzu masowe morderstwa polskich jeńców wojennych. W przeprowadzeniu tych zbrodniczych akcji udział brali miejscowi Volksdeutschs, m. in. członkowie oświatowego „Selbstschutze”.

Masowe morderstwa jeńców miały miejsce m. in. w pow. Świecie, który jeden z pierwszych przeżył furie hitlerow-

Omówienie uchwały KERM

Zasady zagospodarowania gruntów po eksploatacji przemysłowej

W minionym 20-leciu, ok. 180 tys. ha gruntów rolnych przyjęto pod zabudowę miast i wsi, na potrzeby komunikacji itp. W sytuacji zmniejszania się zasobów gruntów pod uprawy rolne i leśne, szczególnie niepokoi dewastacja znacznych obszarów wynikająca z działalności przemysłowej, zwłaszcza górnictwa odkrywkowego.

Powierzchnia gruntów przekształconych w nieużytki (zwałowiska, wyrobiska itp.) wynosi obecnie ponad 60 tys. ha.

Sytuacja taka wynikała m. n. z braku wyraźnie określonych obowiązków różnych przedsiębiorstw i resortów w zakresie przywrócenia produktywności zdewastowanym obszarom. Prawo górnicze tylko częściowo uwzględniło to zagrożenie.

Istniejącą w przepisach lukę wypełniła uchwała KERM-u podjęta 6 bm. Projekt opracowany został przez międzyresortową komisję do spraw rekultywacji terenów przemysłowych działającą przy ministrze leśnictwa.

Uchwała ustala zasady i tryb zagospodarowania gruntów państwowych przekształconych na skutek robót geologicznych (poszukiwawczych) oraz eksploatacji złóż mineralnych. Pod określeniem rekultywacji rozumie się przywrócenie zdolności produkcyjnej gruntu przez wykonanie odpowiednich zabiegów technicznych i geologicznych.

Zasadniczym kierunkiem zagospodarowania tych terenów powinno być — w myśl uchwały — zalesienie i zadrze-

Zakończenie obrad ekonomistów i matematyków

W środę zakończyły się w Warszawie obrady europejskiej konferencji Towarzystwa Ekonometrycznego i Instytutu Nauk o Zarządzaniu — organizacji naukowych o światowym zasięgu, skupiających naukowców i praktyków życia gospodarczego. Konferencję poświęconą metodom matematycznym w ekonomii, zorganizował Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu oraz Szkoła Główna Planowania i Statystyki. W obradach, które odbywały się pod protektorem przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, wicepremiera Eugeniusza Szyra, uczestniczyło ponad 700 osób z 27 krajów. Do Warszawy przybyli m. in. wybitni przedstawiciele nauki z Belgii, Bułgarii, CSRS, Holandii, Francji, Norwegii, NRD, NRF, Szwajcarii, USA, W. Brytanii i ZSRR. (PAP)

wianie, głównie ze względu na funkcję zdrowotno-kulturalną lasów w gęsto zaludnionych rejonach przemysłowych, można je jednak przeznaczyć również na potrzeby rolnictwa, gospodarki wodnej, komunikacji itp.

Uchwała wprowadza podział obowiązków między poszczególne przedsiębiorstwa przyczyniające się do dewastacji gruntów, nadzór nad resortami oraz władze terenowe. Ustala także zasady finansowania robót związanych z rekultywacją gruntów.

Szczególną uwagę zwrócono na to, aby prace rekultywacyjne nie odkładać, a przeprowadzać je sukcesywnie, w miarę postępu eksploatacji przemysłowej.

PAP

Konferencja Commonwealtu

Nic nowego Wilsona w sprawie Rodezji

Konferencja premierów Commonwealtu kontynuowała w środę debatę nad problemem Rodezji.

Przywódcy afrykańscy i azjatyccy ujawnili rozczarowanie, że Wilson nie przedstawił żadnych istotnych propozycji, które mogłyby zaprowadzić rychłe rozwiązanie konfliktu rodezyjskiego.

Zdaniem szeregu obserwatorów, zamach na Verwoerda przyczyni się do zwiększenia nacisku na W. Brytanię, ażeby przedsięwzięła bardziej drastyczne kroki przeciwko Rodezji. (PAP)

Międzynarodowa obsada „Warszawskiej Jesieni”

Jeszcze tylko 14 dni dzieli nas od rozpoczęcia wielkiej imprezy muzycznej — X Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, który odbywać się będzie w dniach od 17 do 25 bm.

Na konferencji prasowej w środę prezes ZKP prof. Stefan Śledziński zapoznał dziennikarzy z programem tegorocznej „Jesieni”.

Tegoroczna „Warszawska Jesień” zainauguruje 17 bm. koncert symfoniczny w Filharmonii Narodowej w którym jako solista wystąpi Artur Rabinstein.

Wśród 10 zespołów zagranicznych znajdują się m. in. Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii Moskiewskiej i Kapela Chórna RFRR pod dyktando Kiriły Kondraszyna, Orkiestra Symfoniczna „Ra” z Turynu, Orkiestra de Chambre de Lausanne, amerykański zespół University of Illinois Contemporary Chamber Players, „Kulturquartett” ze Szwecji, duński zespół „Prisma”, Hubda Dneska z Bratysławy, kwartet im. Dimowa z Sofii. Miłośnicy baletu będą mogli oglądać francuski zespół „Compagnie de Danse Contemporaine”. Wśród 72 utworów, które zostaną wykonane na festiwalu 16 stanowią będą utwory polskie, a 56 obce. (PAP)

Zapowiedź czystki w administracji syryjskiej

Naród, jego masy pracujące i jego armia zmiażdżą każdą konspirację — oświadczył w środę premier rządu syryjskiego Zuafer w toku wizyty złożonej w towarzystwie szefa sztabu generalnego jednej z jednostek sił zbrojnych.

Organizacje robotnicze zapowiedziały przeprowadzenie czystki w administracji państwowej i zakładach przemysłowych, godzącej w sabotażystów i wrogów rewolucji. donosi dziennik „Al Saura”. Organizacje te organizują w czwartek wielką antyimperialistyczną demonstrację.

Rozgłoszenia damasceńskie nadają depesze i rezolucje z wyrazami solidarności dla rządu i regionalnego kierownictwa partii BAAS w związku ze zdaniem próby zamachu stanu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny obracał: Jerzy Walesek.

O zamordowanym premierze Republiki Południowej Afryki, głównym bohaterem rasistowskiej polityki apartheidu, Hendriku Verwoerdzie można było — zdawałoby się — powiedzieć to, co swego czasu mawiano o pewnym ultrareakcyjnym polityku francuskim: na prawo od niego jest tylko ściana. Ale rzeczywistość okazuje się czasem bardziej zaskakująca niż fikcja — Verwoerd zamordowany został przez człowieka, który uważał, że Murzynom traktowanym w południowej Afryce jak bydło robocze i wyzuty z wszystkich, najbardziej elementarnych praw, ciagle jeszcze pod rządami burkiskich fanatyków powodziło się za dobrze...

Co kierowało sztyłem zamachowca — syn — Greka i Portugalki, który przywodził do Afryki poludniowej z objętej krwawą wojną wyzwolenia portugalskiej Angoli — jeszcze dokładnie nie wiadomo. Może się zresztą okazać, że morderca nie znajdował

Kto sieje wiatr...

się w pełni władz umysłowych. Ale atmosfera w której mogła zrodzić się ta zbrodnia jest, niestety, aż nazbyt dobrze znana.

Dla 4/5 ludności kraju Republika Południowej Afryki jest gigantycznym obozem koncentracyjnym, a wszystkie aspekty ich życia — wybór miejsca zamieszkania, obowiązki pracy, niezliczone zakazy i nakazy — regulowane są policyjną samowolą. Nie mając dziś równie sobie w świecie tyranii „białej” mniejszości i faktyczna niewola rdziennej ludności kraju usprawiedliwiane są skrajnie rasistowską „ideologią” Herrenvolku, której następstwa i konsekwencje my — którzy przeżyliśmy rządy hitlerowskie — poznaliśmy na własnej skórze i nie przedkładać zapomniemy. Zatruty jak filozofia apartheidu — słowo to formalnie tylko przetłumaczyć można jako „odrębność” czy „rozdzielenie” ras, w rzeczywistości bowiem oznacza panowanie wybra-

nej rasy „białej” nad „czarnymi dzikusami” — systematycznie sączony jest w świadomości wladców południowej Afryki — w szkole, w kościele, w prasie i literaturze. Skutki nie dały długo na siebie czekać.

Kto sieje wiatr ten zbiera burzę — prawdziwość tego starego porzekadła potwierdził w całej rozciągłości zamach na premiera Verwoerda. Jeżeli nawet Dimitri Stafendas okazał się szaleńcem — winni tego szaleństwa są ci, którzy od lat jego i jemu podobnych wychowywali i wychowują w duchu nienawiści do innej rzekomo „niższej” rasy, w duchu fanatycznej wiary w „wyższość” i w postawienie do siebie ludzi o jaśniejszym odcieniu skóry.

Skrytobójczego mordu nikt nie pochwali, akt indywidualnego terroru niczego nie rozwiąże. Ale trudno oprzeć się uczuciu, że gwałtowna śmierć Hendrika Verwoerda — najbardziej znieprawdzonego polityka w Afryce, jednego z najbardziej pogardzanych ludzi w świecie ma w sobie coś z ironii historii.

(F.J.)

Ale Albin? Albin to jeden był z nami. Dostał, przez krzyż go trzepnęło odłamkiem. Wiedzieli, że jeszcze męczyć się trzeba. Na pewno wiem, że Albin to był. Niewielki, czarniawy, sprytny też jucha jak mały. Pierwszy wszedł się wdzierał, piwnicami, okienkami, zdawało się, kot się nie wciągnie, a on przelał, z granatami, od tyłu zaszedł Niemców, uderzył, uderzył, czekał na koniec wojny. Zna, mówił, córka mała, pierwsze dziecko, chciało się je zobaczyć, tak mi się przypomniało, że dziecka tego nie widział, pod jego nieobecność przyszło na świat...

— A skąd ten Albin, ten żołnierz pochodził? — napięty głosem spytała Danka.

— Skąd? Ot, nie pamiętam. Może i mówił, może się nie zgadzało. To tylko pamiętam z żoną i tym dzieckiem, córeczką. Ale też jak przez mgłę... Spiritu miał jeden trochę ze sobą, dał mi jemu, ze szklankę wypili, zawsze tak trochę na pijano mniej mogło boleć. Żeby zaćkała, ale jęczał niekiedy...

— A co Niemcy? — Florek ciekaw był dalszego przebiegu walki.

— Ostrożni już byli. Raz my im seryjkę do góry, raz oni do nas w dół... Bali się, nam też nie było jak atakować, czekaliśmy na swoich. No i właściwie trzech było zdanych do bitki. Dwóch zabitych, trzech rannych, najcięższy ten Albin. Z dobre pół godziny tak trwało, aż nadeszła nowa grupa naszych, dał im wtedy diabłu bobu. A jeszcze dwóch w piwnicy znaleźliśmy, pod węglem się chowali, bohaterowie... Acha, a ten Albin nie dojechał już swoich, skonał.

— To na pewno nie ten. Albinów w końcu jest wielu. Na wschodzie zwłaszcza — Nowogrodzkie, Wileńskie. Jedną wioskę pamiętam, jeździłem tam przed wojną, co drugi był Albin — ni stąd ni zowąd odezwał się zawiadowca.

— Jak nazwiska nie wiadomo, to pewnie, że nie utrafił... A ten wuj jaki był, rośli chłop czy maleńki, taki trochę kurczaczek? Bo tamten właśnie jak kurczek. Ale siłę miał, że i dwóch kowali by z miejsca rozłożył.

— Jaki był? Nie wiem. Ja mało wiem o tym wuju. Chyba jednak raczej nie miał, ojciec, drugi jego brat, to rpsli mężczyźni — półgłosem, w zamyśleniu odpowiadała Danka.

— No tak, wspominki. Często przychodzą do głowy. Tyle lat, dzieci porosły, pożyły się, swoje bachory mają, a z pamięci nic nie ubył tamtych wydarzeń. Czasem tak wstają świeże, jakby wczoraj jeszcze człowiek siedział w tym czołgu — zamruczał zastępca zawiadowcy. — Ja to ani Krawieckiego, ani żadnego Albina, Milaka tam czy innego, nie pamiętam. W czołgach nie było takich... A my to znaliśmy się. Pamięć się ma do dziś... Pamiętam, w pierwsze dni, jak tylko czołgi wprowadzone w akcję kołobrzeską, nocą mieliśmy podejść na stanowiska ogniowe, żeby piechotę wesprzeć. Taki jeden ze sztabu "budu" miał nas wyprowadzić na miejsce. Wyprowadził, a niechże go! W bagna, zaryli się w cztery maszyny. Ani do tyłu ani do przodu, tylko wciąż głębiej i głębiej wrzynały się w grunt te nasze kochane IS-2. Pod ogniem rano trzeba je było wyciągać. Pamiętam, innego razu, to już wtedy więcej jak połowa miasta znalazła się w polskich rękach, mieliśmy wspomagać natarcie od wschodniej strony stacji towarowej...

— Nareszcie was znalazłem. Kawał drogi do tego dworca — z cienia wyłonił się Łutek. — Panowie pozwólcie, z tej samej paczki, Pazoła Lucjan — przedstawiał się kolejarzom i ich gościom. Spojrzał potem po swoich: — Nic nie rozumiem, wóz został zwrócony dzisiaj właścicielowi. Okropnie był podobno wruszony, dziękował... Więcej nic mi nie chcieli powiedzieć.

— „Warszawę” mu oddali? Puścili obwiesia wolno? — zdumiał się Florek.

cdn

69

Historia Zakładów „Cegielskiego” to temat szeroki. Pisaliśmy o początkach zakładów, („Głos” z 21 i 28 sierpnia br.) o jego dziejach najnowszych, dzisiaj natomiast chcemy przypomnieć szereg szczegółów, dotyczących HCP, z okresu międzywojennego dwudziestolecia.

Najazutrz po I wojnie światowej zakłady nie należały już w pełni do Cegielskiego. „Encyklopedia Popularna „AZ” mówi, że ich założyciel — Hipolit, zmarł w roku 1868 mając lat 53. Spadkobiercy borykając się z ciągłymi kłopotami finansowymi (bywały lata, że produkcja przynosiła straty), utworzyli w roku 1899 Towarzystwo Akcyjne. Sprzedaż akcji umożliwiła przeniesienie zakładów w roku 1908 z ul. Strzeleckiej na Główną a w roku 1919 — z Główną na Górnią Wildę oraz ich rozbudowę.

Największą obok spadkobierców Cegielskiego ilość akcji skupili w swych rękach wielcy obszarnicy oraz Bank Związku Spółek Zarobkowych. Przedstawiciele obszarników i Banku zasiadali w radzie nadzorczej Towarzystwa i współdecydowali o dalszych losach firmy.

W okresie rozbudowy zakładów na Górnej Wildzie, Towarzystwo aż 11 razy emitowało nowe akcje firmy, zbierając środki na inwestycje. W roku 1922 dopuszczono do udziału kapitał belgijski. Przemysłowcy belgijscy dowiedziawszy się o produkcji taboru kolejowego

uznali ją za interes, który może im przynieść zyski i kupili ponad 20 procent wszystkich emitowanych wówczas akcji, uzyskując wpływ na kierowanie zakładami.

Czy „Cegielskiemu” pomagał ówczesny rząd polski? Pośrednio, przez ulgi w podatkach w okresie rozbudowy fabryki przez udzielanie zamówień itp. Zakłady wyszły jednak na tych rządowych zamówieniach nieczym przysłowiowy Zabłocki na mydle. Włożono masę pieniędzy w budowę fabryki parowozów i wagonów licząc na to, że rząd będzie podpisywał umowy honorował. Tymczasem po pierwszym okresie prosperity, rząd zaczął redukować zamówienia. W rezultacie fabryka parowozów, obliczona na produkcję 150 lokomotyw rocznie, dostarczyła w najlepszym 1930 roku — 53 parowozy, a np. w roku 1936 tylko 5. Podobnie było z wagonami.

Mając niewykorzystaną moc dwóch głównych fabryk, zakłady zaczęły szukać produkcji zastępczej. W owych latach asortyment produkcji HCP stał się więc bardzo szeroki. W oddziale I — na Główniej, wytwarzano odlewy żeliwne, stalowe i z metali kolorowych, śruby, nakrętki, nity a także kotły i maszyny rolnicze. W oddziale II — przy ul. Strumykowej (Sikorskiego) —

remontowano maszyny własne zlecone oraz wytwarzano części maszyn rolniczych. W oddziale III — na Górnej Wildzie (ul. Dzierżyńskiego) będącym filarem zakładów, produkowano wagony towarowe, a od roku 1934 osobowe i motorowe, parowozy, lokomobile parowe, walce drogowe, młocarnie, konstrukcje stalowe i szereg innych wyrobów.

Budowano także zbiorniki dla gazów i cieczy, wyposażenia dla cukrowni, krochmalni i innych fabryk przemysłu rolnospożywczego.

Dziełem załogi „Cegielskiego” jest np. istniejący do dziś, wybudowany w 1926 roku, zbiornik gazu w Poznaniu oraz potężne zbiorniki gazu w fabrykach azotowych w Chorzowie i Tarnowie. „Cegielszczacy” budowali też radiostacje w Łodzi, Wilnie i Lwowie oraz — uważany przed ostatnią wojną za największy w Europie — maszt radiostacji warszawskiej. Doświadczenie w budowie zbiorników gazowych, kotłów i masztów przysłużyło się i po wojnie. To „Cegielszczacy” przeciw wybudowali zbiorniki dla pierwszej w Wielkopolsce fabryki biogazu w powiecie chodzieskim, postawili (w czynnie społecznym) wieżę spadochronową na Sołaczcu oraz pomagali stocznicom w budowie pierwszych — jeszcze parowych — statków rybackich.

Zaraz po I wojnie światowej, borykając się z brakiem materiałów do produkcji i rozbudowy, zakłady kupiły w Chodzieży i okolicach (w Ujściu i Jeziorkach) tartak, stolarnię, cegielnię, młyn wodny, a nawet spore gospodarstwo rolne. Wszystkie te placówki zaspokajały potrzeby zakładów, a gdy zaopatrzenie w kraju się poprawiło — zostały sprzedane.

Inowrocławska Fabryka Maszyn Rolniczych znalazła się w aktywach Towarzystwa raczej przypadkowo i bodajże w roku 1922 usamodzielniała się. Spółka Akcyjna „H. Cegielski” — bo taką nazwę przyjęło Towarzystwo w roku 1927 — aż do wybuchu II wojny światowej miała w tej fabryce swoje kapitały i decydowała o jej rozwoju.

Po bardzo trudnym okresie kryzysu, ożywienie gospodarcze dostrzegane w latach poprzedzających II wojnę światową nie ominęło również Zakładów Cegielskiego. Odczuł to w jakiś sposób i Poznań, gdyż nastąpił wzrost zamówień — przeważnie państwowych.

Wszystkich, którzy interesują się szczegółami historii Zakładów oddamy do rąk księcia Wacława Radkiewicza pt. „Dzieje Zakładów H. Cegielskiego 1846—60”.

PIOTR CHOJNACKI

22 lata Ludowej Bułgarii

Kraj dynamicznych przemian

Wśród turystów, których w ostatnich latach jeździ tam ponad milion rocznie z kilkudziesięciu krajów świata, w tym niemało z Polski — Bułgaria słynie przede wszystkim czarnomorskim słońcem. Bułgarzy potrafią docenić turystyczne i klimatyczne walory swego kraju: od lat znane są Złote Piaski; potem przyszła kolej na szczytując się nie mniejszą renomą zabudowany ponad sześćdziesięcioma hotelami Słoneczny Brzeg; obecnie planuje się wybudowanie jeszcze jednego turystycznego miasta hoteli — „Ropotamo” — w pobliżu Sozopolu, ośrodka obliczonego na jednorazowe przyjęcie aż 50.000 gości.

Dynamiczny rozwój bazy turystycznej stał się w Bułgarii możliwy dzięki równie gwałtownemu rozwojowi ca-

łej gospodarki. Bułgarzy mogą szczycić się jednym z najwyższych w świecie wskaźników tempa przyrostu produkcji, przede wszystkim przemysłowej. Wśród państw socjalistycznych kraj ten — po Rumunii — osiąga najwyższy roczny wzrost produkcji: w latach 1956—60 — 15,9 proc., a w latach 1961—64 — 11 proc. Charakterystyczne przy tym, że jest to zjawisko trwałe, niezaniżające. W bieżącym pięcioleciu — jak przewidują tezy na zwolany na dzień 14 listopada br. IX Kongres Bułgarskiej Partii Komunistycznej — produkcja przemysłowa ma wzrosnąć o 65—70 procent.

Nienotowany do okresu wyzwolenia rozwój gospodarczy zdecydował o tym, że przemysł bułgarski produkuje obecnie w niecałych siedem-

nastu dniach tyle, ile przed wojną wytwarzał w ciągu roku.

Wymowną ilustracją drogi rozwoju, którą Bułgaria przeszła w minionym ćwierćwieczu jest porównanie realiów życia społeczno-gospodarczego. Oto kraj, który przed wojną liczył się w świecie jako „magazyn” surowców dla monopolu zachodnioeuropejskich, a sam sprowadzać musiał takie nawet wyroby, jak gwoździe i podkowy — specjalizuje się dzisiaj w produkcji ponad 130 rodzajów maszyn i urządzeń w ramach podziału pracy między państwami — członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Kraj, który należał przed wojną do najbardziej zacofanych w Europie — wspomaga obecnie swoją myślą i pomocą techniczną wiele innych. Według projektów i przy udziale bułgarskich specjalistów buduje się fabryki i przedsiębiorstwa, porty i sztuczne zbiorniki wodne na Bliskim Wschodzie, w państwach arabskich i afrykańskich.

Jednym z istotnych źródeł tych sukcesów jest nadzwyczaj dynamiczny rozwój systemu oświaty. Aż 90 proc. kończących 8-letnią szkołę podstawową kształci się dalej, w szkołach zawodowych i średnich. Spośród nich zaś znaczny odsetek wstępuje na wyższe uczelnie, tak znaczny, że Bułgaria pod względem liczby studentów w stosunku do liczby ludności zajmuje trzecie miejsce w świecie.

Pomocne w przekształcaniu Bułgarii z kraju zacofanego rolnictwa i prymitywnego przemysłu w kraj przemysłowo-rolniczy okazały się doświadczenia innych państw socjalistycznych. Rozwiązując swe problemy wewnętrzne, wynikające przede wszystkim z dynamicznego rozwoju gospodarki i jednoczesnego wzrostu potrzeb, Bułgarzy dostosowują do swych warunków doświadczenia innych krajów.

Tą drogą poszła Bułgaria przygotowując się do wprowadzenia w całym kraju nowego systemu kierowania gospodarką narodową. W odróżnieniu od innych krajów, chociaż właśnie na podstawie ich doświadczeń, a także wyników własnych eksperymen-

tów, Bułgaria wprowadza nowy system kierowania gospodarką narodową kompleksowo — od razu we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, m. in.: także w rolnictwie.

Zmiana systemu zarządzania jest, oczywiście, jednym tylko ze środków, mających ułatwić osiągnięcie zasadniczego celu, którym dla Bułgarii w bieżącym pięcioleciu — jak to określa projekt dyrektora IX Kongresu partii — jest zapewnienie dalszej skutecznej budowy społeczeństwa socjalistycznego, drogą szybkiego stworzenia bazy materialno-technicznej, udoskonalenia socjalistycznych stosunków społecznych podnoszenia stopy życiowej.

W wyniku wyzwolenia Bułgarii spod faszystowskiego jarzma i zwycięskiego powstania ludowego (9. IX — narodowe święto) naród bułgarski wszedł przed 22 lata — tak jak i my — na drogę budowy socjalizmu. Łącząc nas od tego czasu już nie tylko echa historycznych wspomnień, ale równocześnie — wspólnota celów i dążeń, których przejawem jest coraz bardziej rozwijająca się i zacieśniająca współpraca wzajemna w różnych dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Jej owocem jest m. in. podjęcie przez Bułgarię produkcji silników okrętowych w oparciu o doświadczenia Zakładów H. Cegielski dla obu naszych krajów.

Współpraca o podobnym charakterze ma szanse dalszego i szybszego niż dotychczas rozwoju. Zarówno Bułgaria jak i Polska zgodnie są co do potrzeby pełniejszego jeszcze wykorzystania możliwości zwiększenia szeroko pojętej wymiany w dziedzinie gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Rozumienie tych szans jest dobrą i potrzebną obu naszym krajom perspektywą utrwalenia i pogłębienia wzajemnie korzystnej współpracy dla naszych państw i narodów.

TADEUSZ KACZMAREK

**Złóż dar
na budowę
POMNIKA
MIESZKA I CHROBREGO
W GNIEZNE**

KONTO PKO POZNAŃ
I/OM 5-9-1250

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3
Nr 213 (7020) 8. IX. 66

Kampania wrześniowa i obrona Warszawy w 1939 roku

Liczby, fakty, daty

Stanowiły one w sumie siłę równą 9 dywizjom piechoty. Ponadto, już podczas działań wojennych, wprowadzono na teren Polski z odwodów Naczelnego Dowództwa Wojsk Łądowych dalszych 5 dywizji. Tak więc podczas wojny niemiecko-polskiej w 1939 roku na naszym terytorium działały siły lądowe równe ok. 70 dywizjom piechoty.

Zorganizowane w dwie grupy armii „Północ” i „Południe” wykonały one koncentryczne uderzenie ze Śląska, Prus Wschodnich i Pomorza — na Warszawę. Stolica naszego kraju była głównym celem, w którym wymierzono było natarcie hitlerowskich armii. Miały one połączyć się w rejonie Warszawy, okrążyć główne siły polskie znajdujące się na zachód od linii Wisły i zniszczyć je.

Działania hitlerowskich wojsk lądowych, które dysponowały m. in. 6 tysiącami armat i moździerzy oraz 2700 czołgów, wspierały dwie fлоты powietrzne liczące ok. 200 tys. żołnierzy i 2 tys. samolotów bojowych (myśliwskich, bombowych, rozpoznawczych i transportowych).

Wybrzeże polskie zaatakowały okręty hitlerowskiej marynarki wojennej podlegające dowództwu morskemu „Wschód”. Były to: 2 pancer-

niki, 9 niszczycieli, 14 okrętów podwodnych i szereg mniejszych jednostek, jak m. in. stawiacze min, ścigacze itp.

Ogółem siły lądowe, powietrzne i morskie hitlerowców liczyły ponad 1800 tys. żołnierzy.

Armia polska nie zdążyła do 1 września zakończyć pełnej koncentracji i rozwinięcia wojsk. Z przewidywanych w planie mobilizacyjnym „W” 52 dywizji piechoty i brygad kawalerii (w tym 2 brygad zmotoryzowanych), w dniu 1 września 1939 roku było gotowych do działania tylko 36. Pozostałe dotarły na miejsce przeznaczenia później, a niektóre rozbite zostały w walkach, nie ukończywszy pełnej mobilizacji.

Ponadto zmobilizowano ok. 56 batalionów Obrony Narodowej, które walczyły potem w składzie poszczególnych brygad, dywizji i pułków.

Wg założeń planu mobilizacyjnego armia polska miała liczyć ok. 1350 tys. żołnierzy. W działaniach wojennych wzięło jednak udział tylko ok. 500 tys. żołnierzy, ponad 4 tys. dział, moździerzy i armat p. panc. oraz ok. 600 czołgów lekkich i rozpoznawczych.

Siły nasze miały wejść w skład 7 armii i 4 grup opera-

cyjnych, podległych bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu. Bronić oni mieli rozległego frontu wzdłuż granicy z III Rzeszą, od Puszczy Augustowskiej aż po granicę z Rumunią. Lotnictwo nasze, częściowo podporządkowane dowództwom armii, a częściowo pozostające w odwodzie Naczelnego Dowództwa, liczyło nie co ponad 400 maszyn bojowych, z czego tylko 44 nowoczesne.

Wybrzeże bronić miały oddziały lądowe i morskie. Na lądzie obronę stanowiły dwie brygady piechoty i inne mniejsze jednostki oraz artyleria naziemna i przeciwlotnicza. W skład sił morskich wchodził m. in. dywizjon okrętów podwodnych (5 okrętów), dywizjon minowców (12 okrętów) grupa kutrów oraz 1 niszczyciel. Trzy dalsze niszczyciele skierowano tuż przed wybuchem wojny do Wielkiej Brytanii.

Ogółem stosunek sił przedstawiał się następująco:

W piechocie 1:2 na korzyść hitlerowców (przy czym posiadali oni w znacznym stopniu piechotę zmotoryzowaną).

W artylerii 1:3 na korzyść hitlerowców (przewaga także

Dokończenie na str. 4

ANTONI ŻURAWSKI

1 września 1939 roku we wczesnych godzinach rannych, runęły na Polskę pancerne hitlerowskie hordy. Zdrańczo, bez wypowiedzenia wojny przekroczyli najczystsze granice Polski. Rozpoczęła się pamiętna wojna niemiecko-polska 1939 roku, która była pierwszą kampanią II wojny światowej. Rozpoczęła się wojna, która po przeszło 5 latach koszmarnego okupacji hitlerowskiej, po latach wyzwoleńczej walki narodu, miała zakończyć się ostatecznie największym zwycięstwem w dziejach naszego państwa. W maju 1945 roku żołnierze polscy, walczący u boku żołnierzy radzieckiego, zatknęli biało-czerwony sztandar zwycięstwa na gruzach stolicy III Rzeszy — Berlina.

W rocznicę najazdu Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej chcemy przypomnieć nie co liczby, faktów i dat z kampanii wrześniowej i bohaterstwa obrońcy stolicy w 1939 r.

Wrześniowy numer „Nowych Drog” miesięcznika teoretyczno-politycznego KC PZPR otwiera artykuł Stanisława Kuzińskiego „Kierunki inwestycji w latach 1966 do 1970”. Autor artykułu w oparciu o założenia inwestycyjne nowej pięcioletki dokonuje analizy możliwości i środków inwestycyjnych poszczególnych dziedzin naszego przemysłu. Ogólne tempo wzrostu przemysłu w latach 1966—1970 — podaje autor — powinno wynosić 43 procent. Wzrost produkcji przemysłu maszynowego zakłada się w skali 62 proc. a przemysłu chemicznego 80 proc. Wskutek tego udział przemysłu maszynowego, który w 1960 r. osiągał 19,9 proc. wartości całego przemysłu powinien w 1970 r. wzrosnąć do 29 proc., a przemysłu chemicznego z 7,5 w 1960 r. do 11,7 proc. w 1970 r. Zwiększenie udziału w ogólnej produkcji przemysłowej tych dwóch gałęzi przemysłu, stwierdza autor, „jest najbardziej znaczącą cechą obecnego etapu i sta-

nowi podstawę podniesienia efektywności całej gospodarki”. Ogólne tempo rozwoju przemysłowego zarówno w sensie ilościowym jak i jakościowym — konkluduje dalej autor — zależy będzie jednak w bieżącym pięcioleciu w wysokim stopniu od zrealizowania programu wzrostu pólów zbóż, który umożliwi likwidację jego importu. Sumy, które wydatkujemy na ten import, stwierdza dalej autor w innym miejscu, „mogłyby wtedy być wydatkowane na zakupy inwestycyjne i licencyjne, które znakomicie poprawiłyby poziom techniczny przemysłu, jego zdolność eksportową lub umożliwiłyby szybszy wzrost importu surowców i pełniejsze wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych w przemyśle przetwórczym”.

Problemem usług dla ludności zajęli się St. Chelstowski i K. Szwarc. Autorzy stwierdzają we wstępie do artykułu że problem należy do trudnych i zarówno konsumenci jak i organy gospodarcze widzą obecnie niedorozwój tej dziedziny naszego życia. Wzrost usług stwierdzają autorzy jest konieczny nie tylko jako istotny warunek ogólnego rozwoju gospodar-

czego kraju. Może on również oddziaływać na zmianę modelu konsumpcji. Może on również i powinien pisać dalej autorzy artykułu pt. „Usługi dla ludności” w dużym stopniu wpływać na rezultaty całej produkcji materialnej, na wyniki produkcji (np. w gospodarce chłopskiej) oraz dystrybucji. Rozwój tej dziedziny powinien być wyrazem pogłębiającej się specjalizacji pracy w społeczeństwie, zwłaszcza tak przecież niesłychanie korzystnego ekonomicznie i społecznie. Z tych też względów autorzy artykułu widzą w problemie usług jeden z pierwszoplanowych problemów nowego pięciolecia.

Problemem ekonomicznym poświęcony jest we wrześniowym numerze „Nowych Drog” także artykuł Urszuli Wojciechowskiej „Fundusz rozwoju przedsiębiorstwa przemysłowego”.

W tym samym numerze miesięcznika znajdują też cytelnicy trzy materiały poświęcone sprawom międzynarodowym. Artykuł Michała Hofmana „Bezpieczeństwo Europy”, Stefana Palczewskiego

„Rządy brutalnego kolonializmu i rasizmu w Afryce Południowej” oraz Zygmunta Chodkiewicza „Pozytywna USA w świetle bilansu płatniczego”. Artykuł pt. „Niektóre zagadnienia wielkiej nauki” zajmuje się Ryszarda Herczyńskiego, traktuje m. in. o nową dziedzinę nauki, która za pole swych badań obrała samą naukę, warunki jej rozwoju, kryteria rozwojowe i wszystkie czynniki wpływające na jej kształtowanie.

Wrześniowy numer „Nowych Drog” przynosi też informacje o analizach metod zarządzania i planowania w przemyśle, o aktualnym stanie i kierunkach rozwoju kółek rolniczych, o Ochotniczych Hufach Pracy ZMS i ZMW oraz sukcesach radzieckiej selenonauki. Cytelnicy znajdują też przegląd wydarzeń kulturalnych, a w nim dwa materiały jeden poświęcony teatrowi plenerowemu, stosunkowo słabo jeszcze rozwijającemu się u nas w porównaniu z wieloma innymi krajami, drugi omawiający aktualne przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej. (6)

Czytelniczy pisał PEDAŁKA ODPOWIADA

WOLNE OD OPŁAT SKARBOWYCH

Hipolit B. — Czy rencista pobierający wynagrodzenie za administrację domów (300—400 zł miesięcznie) musi płacić opłatę skarbową w wysokości 5 proc.?

RED. — Zaopatrzenie emerytalne wolne jest od podatku od wynagrodzeń. W związku z tym pobory pracowników za pracę od jednego pracodawcy do kwoty zł 1600 miesięcznie wolne są od podatku od wynagrodzeń. (1427)

NIE MA PRAWA DO SPADKU

Walentyna SCz., p-ta Komorniki — Chciałabym wiedzieć czy do podziału spadku po rodzicach ma prawo bratowa (brat nie żyje), która nie posiada dzieci, a brat nie pozostawił żadnego testamentu?

RED. — Na podstawie kodeksu cywilnego (art. 931 par. 2) — jeżeli dziecko spadkobiercy nie dożyło otwarcia testamentu, udział w spadku przypada jego dzieciom w równych częściach. O ile bratowa nie posiada dzieci z tego małżeństwa, nie może mieć pretensji do udziału w spadku. (1721)

MOŻNA POTRĄCIĆ Z CZYNISZU

K. R., Rawicz — Do kogo należy usunięcie wody, która rokrocznie nantwa do mojej łąki?

RED. — Usuwanie wody podskórnej z łąki — przy występowaniu jej w większych ilościach — nie obciąża najemcy. Powinno Pani powiadomić właściciela nieruchomości — podając mu równocześnie termin wykonania naprawy. Po upływie tego terminu może wykonać Pani sama naprawę, potrącając jej koszt z czynszu najmu. (Pz. U. nr 47 z 1962 r., poz. 227) (1652)

TYLKO W II STREFIE

Ksawery K. — Czy w domu jednorodzinnym w Poznaniu można trzymać trzode chlewnia. Czy istnieją jakieś przepisy zabraniające?

RED. — Trzymanie trzody chlewniej oraz drobiu dopuszczalne jest na terenie m. Poznania w II strefie. Podział miasta na strefy oraz na linie graniczne stref uzyskał Pan do widoku w stacjach sanitarno-epidemiologicznych poszczególnych przydziałach DRN. (1368)

POMNIK PRZEMYSŁAWA

J. Niewiada — Na ul. Ludgardy u podnóża Góry Przemysława stoi cokolwiek po byłym pomniku ulanów. Może byłoby wskazane na tym cokolwiek postawić nowy pomnik?

RED. — Główny Konserwator zabytków mgr H. Kondziela wyjaśnił, że cokolwiek po zniszczonym przez okupanta hitlerowskiego pomniku 15 Pułku Ułanów nie może być wykorzystany z tych względów, że autor zniszczonego pomnika żyje za granicą i w związku z tym istnieją zasadnicze trudności w uregulowaniu obowiązków praw autorskich. Na miejscu tym najprawdopodobniej stanie nowy pomnik Przemysława I — założyciela lewobrzeżnego miasta Poznania. Sprawę tę będzie rozpatrywał Prezydium Rady Narodowej Poznania jeszcze w tym roku. (1302)

NADGODZINY ŁADOWACZY

Stanisław B. — Pracuję jako ładowacz w przedsiębiorstwie transportowym. Często zobowiązuję się nas do pracy ponad 8-godzinnej.

RED. — Zasadniczo czas pracy nie powinien trwać dłużej jak 46 godzin tygodniowo. Jednakże w transporcie przy przeładunkach Zarząd Okręgu waszego związku

zawodowego może zezwolić na pracę dłuższą np. 10-godzinną podczas dnia (płynie przeładunek towarów na kole itp.). Pracę ponad 8 godzin uważa się wtedy za nadliczbową i pracownicy otrzymują za to stawki nadgodzinowe. (1460)

ŚWIADECTWO ZDROWIA KONIECZNE

Tadeusz O., Poznań — Jestem kłownikiem zapotrzebowanym owocowo-warzywnego. Z owocami ani też warzywami nie stykam się bezpośrednio. Czy muszę mieć świadectwo zdrowia?

RED. — Tak. Wprawdzie pracownicy umysłowi nie mają bezpośredniego styku z owocami, ale pośrednio kontaktuje się Pan z ludźmi punktu skupu i dlatego, zgodnie z przepisami powinien posiadać świadectwo zdrowia. Uzyskanie takiego zaświadczenia jest bezpłatne. (1631)

NA RACHUNEK WŁAŚCICIELA

Kazimierz K. — Jestem właścicielem domu zamieszkałego przez kilku lokatorów. Na naszej ulicy ma być doprowadzona kanalizacja. Czy koszty podłączenia domu do tej instalacji obciążają lokatorów czy tylko mnie. Lokatorzy odrzucają udział w placowaniu?

RED. — Obowiązek podłączenia domu do kanalizacji miejskiej należy wyłącznie do Pana. Jeżeli nie posiada Pan pieniędzy na opłacenie tej inwestycji, powinien zwrócić się do dzielnicyowego Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej — Dział Nadzoru Technicznego, który dokona podłączenia, a kosztami obciąży hipotekę. (1407)

JAKA JEST RÓŻNICA!

Barbara Jankowska z P. — Jaka jest różnica pomiędzy Odznaką Tysiąclecia a Medalem Tysiąclecia?

RED. — Odznaka Tysiąclecia nadawana jest indywidualnym osobom, organizacjom, instytucjom, które w ciągu ubiegłych lat wniosły aktywne wkład w obchody milenijne (organizacja, wykonanie prac społecznych, zbiórka na szkołę). Medal Tysiąclecia nadaje się jedynie w tym roku, a więc kulturalnym okresie obchodów milenijnych — indywidualnym osobom za szczególnie wybitne zasługi wniesione w tegoroczne obchody Tysiąclecia. (1633)

OBŁADY DOMOWE

Janina R. — Chciałabym prowadzić stołówkę w domu w małym zakreśle. Jakiego powinien mieć zezwolenie?

RED. — Jeżeli liczba stołowników nie przekracza 10 osób, zezwolenie na wydawanie obiadów jest niepotrzebne. Taką stołówkę może Pani prowadzić bez jakiegokolwiek formalności. Gdyby jednak liczba stołowników była większa, należy uzyskać zezwolenie z Wydziału Handlu PRN. (1708)

Poznańskie spirytualia do 60 krajów

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego systematycznie zwiększają eksport swoich wyrobów. W roku ubiegłym wysłały one do 60 krajów w różnych częściach świata 2,4 mln. litrów wódek (w przeliczeniu na zawartość 100 proc. alkoholu). Jest to czterokrotnie więcej aniżeli w 1960 r. Eksport stanowił około 30,5 proc. ogólnej produkcji zakładów. Z wysyłanej ilości 74 proc. przypada na Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne. Spośród państw kapitalistycznych największych zakupów dokonują: USA, Anglia, Francja i Szwecja.

Produkowane przez PZPS wódki są znane za granicą z tym brój jakości. Świadczą o tym m. in. wyróżnienie ich podczas zorganizowanych w ostatnich czterech latach wystaw i targów 7 medalami złotymi i srebrnymi, 3 brązowymi oraz licznymi dyplomami uznania. Podobnie jak w innych latach największe zamówienia napływają w dalszym ciągu na Wódkę „Wyborową”, „Zubrowkę”, „Jarzębiak”, „Cherry Cor-dial”. Wysła się je nie tylko w tradycyjnych butelkach, lecz kasetkowych zestawach i kryształowych karkafkach i efektownych, upominkowych opakowaniach. Wszelkiego rodzaju szklanych opakowań, zwłaszcza ozdobnych kaset i miniaturowych butelek nie ma jednak za dużo, podobnie jak pudełek tekturowych, czy naprawdę tak korzystny dla naszego kraju eksport. (6)

Portret szpiega — patrioty

Branowski, Nadine Basile (Anna Klausen), Mario Adorf (Max Klausen), Ingrid van Bergen (Lily Braun), Rolf Kutschera (Albert Wolf), Adelheid Seck (Elsa Wolf), Boy Gobert (Meissner), Wilhelm Borchert (Von Ack), Eitaro Osa-wa (pułkownik Fujimori), Akira Yamanuchi (Ozaki) i inni.

Choć na temat roboty szpiegowskiej napisano masę sensacyjnych książek i nakręcono wcale niemało filmów rzadko traktują one o autentycznych ludziach. Robota szpiegowska należy do zajęć wstydliwych, istnieje na wet spora grupa szpiegów, którzy w razie wpadki zdani są wyłącznie na siebie, ich mocodawcy nie przyznają się do nich. A przecież wyjątkowo trudna i odpowiedzialna praca szpiega jest nieodłącznym składnikiem wielkiego aparatu obrony kraju i niepodobna dziś sobie wyobrazić bez niej prawidłowego układania zamierzeń strategiczno-taktycznych poszczególnych państw nie tylko w czasie wojny, ale i w czasie pokoju.

Mimo to rzadko dochodzi do wysunięcia na piedestał postaci szpiega. Do tych nielicznych wyjątków należy dr Richard Sorge, as wywiadu radzieckiego, powieszony prawdopodobnie w listopadzie 1944 r. w tokijskim więzieniu —

(wersja ta jest kwestionowana przez kilka dość wiarygodnych osób). W ZSRR przez kilkanaście lat powojennych o Sorge milczano. Dopiero jesienią 1964 r. Rada Najwyższa ZSRR nadała doktorowi Sorge pośmiertnie tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego” za wielkie zasługi dla ojczyzny, za odwagę i bohaterstwo.

Film opowiada o ostatnim okresie życia i pracy arcy-szpiega, gdy ten w 1937 roku ponownie pojawia się w Tokio, gdzie jest już znany jako wybitny nazistowski dziennikarz, korespondent kilku czołowych dzienników niemieckich, wybitnie inteligentny, przystojny mężczyzna. Stojąc na czele małej, lecz dobrej siatki wywiadowczej Sorge przekazuje w tych latach, aż do wybuchu II wojny światowej, Związkowi Radzieckiemu wiele informacji o zupełnie kapitalnym znaczeniu. To on powiadamia moskiewską centralę m. in. o planowanym ataku Niemiec na ZSRR (wiadomość ta została, niestety, zlekceważona), on informuje o powstrzymaniu się Japonii od współudziału w agresji na ZSRR, co pozwala Związkowi Radzieckiemu przesunąć znad granicy mandżurskiej szereg dywizji na front europejski.

on w ostatnich dniach swego życia jest w posiadaniu informacji o planach japońskich przeciw USA na Pacyfiku.

Oglądamy więc świat tuż przed katastrofą i na jej początku, oglądamy przez pryzmat hitlerowskiej ambasady w Tokio, w której koncentruje się akcja. Oczywiście uważa nasza skupiona jest na doktorze Sorge. Postać ta i jej działalność nakręcona jest w sposób budzący szacunek. Nie zapominajmy, że film nakręcono na Zachodzie i że bardzo łatwo byłoby przejąć go anty-komunizmem. Tymczasem nie z tego. Dr Sorge jest niezwykle przekonujący jako ideowy komunista i patriota. Tak dalece, że w niektórych krajach za chodnich dokonywano w filmie skrótów, by złagodzić to wrażenie. Jest, jak powiedano zbyt „komunistyczny”. Ale przecież film nakręcił i wyprodukowali ludzie dalecy od komunizmu. Tyle że bezstronni i uczciwi. Pokazali jak żyje i pracuje człowiek w pełni zaangażowany, ideowy, przekonany o słuszności sprawy, o którą walczy. I ten cel udało się w całej pełni.

Film ma oczywiście charakter sensacyjny, trzyma w napięciu do ostatniej chwili, jest dobrze wyreżyserowany i zagrany. Jest więc także świetną rozrywką. Także z tego względu warto go zobaczyć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

wości wojskowej w Polsce. MON, str. 416, zł. 27.

James Jones — „Stąd do wieczności”. Powieść. PIW, str. 440 i 520, zł. 50 (tom I i II).

William Szekspir — „Wszystko dobre co się dobrze kończy”. FIW, str. 134, zł. 12.

Jerzy Wilmański — „Krzywa latarnia”. Opowiadania. WŁ, str. 108, zł. 10.

Alejo Carpentier — „Eksplodacja w katedrze”. Czyt., str. 510, zł. 27.

Anna Kowalska — „Trzy boginie”. Czyt., str. 602, zł. 27.

John Updike — „Centaur”. Czyt., str. 416, zł. 25.

„Księga tysiąca i jednej nocy”. Ossolineum, str. 558, zł. 40.

Julian Kawalec — „Ziemie przypisane”. PIW, str. 306, zł. 10.

Adam Grzymała Siedlecki — „Sto jedenaście dni letargu” (wspomnienie z Pawłaka z lat 1942—1943). WŁ, str. 220, zł. 18.

W miniaturowej serii „Poeci polscy” nakładem Czytelnika ukazały się tomiki: „Pawlikowska — Jasnorzeńska” i „Norwid”, każdy w cenie 10 zł.

LITERATURA NAUKOWA

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się: Mechanizmy krzywkowe A. Oleśki, str. 360, zł. 50. Książka przeznaczona dla konstruktorów i techników zatrudnionych w przemyśle maszynowym oraz studentów wyż-

szych szkół technicznych. Praca ta jest pierwszym w polskiej literaturze technicznej opracowaniem tej tematyki.

Technologia elementów półprzewodników — W. A. Bruk, W. W. Garszenin, A. I. Kurnozow. Str. 315, zł. 38 (tłumaczenie z rosyjskiego). Książka dla średniego dozoru technicznego oraz pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji elementów półprzewodnikowych.

Podstawy konstrukcji maszyn. W. Korewa i K. Zygmunt. Str. 497, zł. 50 (cz. II). Podręcznik dla studentów wydziałów mechanicznych wyższych szkół technicznych, może również służyć jako pomoc dla konstruktorów maszyn.

Kampania wrześniowa i obrona Warszawy w 1939 r.

W rodzaju armat i ich kalibrze). W czołgach 1:5 na korzyść hitlerowców (ogromna przewaga także w jakości sprzętu, jego wadze, uzbrojeniu, kalibrach dział).

W samolotach 1:5 (ogromna przewaga także w jakości i nowoczesności sprzętu lotniczego posiadanego przez hitlerowców, szybkości, zasięgu działania, uzbrojenia, udźwigu bomb itp.).

Kilka danych o obronie stołicy we wrześniu 1939 roku. Rozkaz o obronie Warszawy i przygotowaniach do tej obrony wydany został już 3 września. Decyzja ta podjęta została na skutek przełamania polskiego frontu w rejonie Częstochowy przez 1 i 4 dywizję pancerną 16 korpusu, należącego do 10 armii hitlerowskiej.

Zadanie przygotowania sto-

wizja pancerna naciera na Wolę i Ochotę. Hitlerowcy są już tak pewni zwycięstwa, iż 8 września ogłaszają: „Warszawa, stolica Polski, padła”. Rzeczywistość jest jednak zupełnie inna. W okresie dwóch dni zaciętych walk hitlerowcy tracą ok. 80 zniszczonych lub uszkodzonych czołgów, nie posuwając się na przed ani metra!

Trzeci okres obrony stołicy charakteryzują energiczne przygotowania do długotrwałej obrony miasta. Jego obro na ma bowiem sięgnąć pod Warszawę jak największą ilość sił hitlerowskich i w ten sposób odciążyć wycofujące się na wschód rozbite siły polskie. Przygotowania obronne stołicy ułatwił znacznie zwrot zaczepny gen. Kutrzeby nad Bzurą. Odwrócił on bowiem uwagę dowódców hitlerowskiego od Warszawy i zmusił je do zajęcia się działaniami przeciwko

armiom „Poznań” i „Pomorze”.

Czwarty i ostatni okres obrony Warszawy trwa od 18 do 28 września. W tym czasie stolica okrajona jest szczelnym pierścieniem wojsk hitlerowskich. Mimo to jednak do miasta przebijają się rozbite nad Bzurą oddziały armii „Poznań” i „Pomorze”.

Rząd i Naczelne Dowództwo opuszczają kraj. Nie ma już mowy o żadnej koncepcji strategicznej, o żadnym zwrocie zaczepnym naszych wojsk, które miały być przegrupowane na wschódzie kraju.

Opór Warszawy — to już tylko walka o honor narodu i żołnierza polskiego.

W tym czasie stolica odparła kilkunastu szturm generalny dziesiątych hitlerowskich dywizji tj. 8 i 3 armii. Miasto jest ostrzeliwane z najcięższej artylerii, staje się obiektem prakich nalotów

„Luftwaffe”. Każdego dnia wala się w gruzy zabijki kutyry, dziesiątki domów mieszkalnych; miasto płonie.

Brakuje wody, żywności, wyczerpują się zapasy amunicji i medykamentów.

Jeszcze jeden odparty szturm generalny 26 września. Jeszcze dwa dni, w czasie których na miasto spada kilkadziesiąt bomb lotniczych i ponad 1.200 ton ciężkich pocisków artyleryjskich...

Dalszy opór, którego ceną są tysiące istnień ludzkich, obracające się w ruiny miasto — nie ma już sensu. Dowództwo obrony Warszawy podpisuje akt kapitulacji.

Podczas walk w obronie Warszawy oddziały wojskowe i ludność cywilna poniosły następujące straty: zabitych i zmarłych z ran i chorób 20 tys. ludzi, rannych ok. 33—36 tys.

ANTONI ŻURAWSKI

W drugim okresie obrony Warszawy, trwającym od 8 do 9 września, rozpoczynają się już bezpośrednie walki o Warszawę. 4. hitlerowska dy-

Dawna „Wielkopolska B” czołowym zagłębiem przemysłowym kraju

Największy w Wielkopolsce i jeden z największych w kraju placów budowy — zagłębie konińsko-tureckie — także w obecnej 5-latec będzie skupiał lwia część przemysłowych zadań inwestycyjnych regionu poznańskiego. Ponad 50 proc. wszystkich nakładów planowanych w tym okresie na rozwój wielkopolskiego przemysłu a więc około 13 mld zł, przeznacza się na kontynuację i podejmowanie nowych inicjatyw inwestycyjnych w rejonie Konina—Koła—Turka—Kłodawy.

Zgodnie z programem górnictwo-energetycznym zagłębia konińskiego planuje się osiągnąć w 1970 r. 1 mln. ton węgla brunatnego z odkrywką „Józefin”, a w powiecie tureckim — wydobyć roczne węgla brunatnego w wysokości 4,5 mln. ton. Ten znaczny wzrost wydobycia węgla brunatnego pozwoli na zwiększenie w latach 1966—1970 mocy elektrowni „Pątnów” do 1,2 tys. MW, a elektrowni „Adamów” — do 625 MW.

Nowy etap w rozwoju przemysłowym tego rejonu rozpoczęło uruchomienie przedmiejskiej huty aluminium w Koninie. Konińska huta dostarczy do końca br. blisko 10 tys. ton srebrzystego metalu, a w latach 1966—1970 dwie hale elektrolizy wytworzą aluminium o wartości globalnej ponad 4 mld zł. Druga hala elektrolizy zostanie oddana do użytku w czwartym kwartale br. Będzie to zarazem zamknięcie I etapu budowy tego obiektu — największego w kraju i jednego z najnowocześniejszych w Europie. Obecnie trwają już przygotowania do II etapu, zakładającego uruchomienie w Koninie dużej walcowni aluminium.

Wśród obiektów przemysłowych o pierwszorzędym znaczeniu dla gospodarki narodowej, których budowa będzie intensywnie kontynuowana, wymienić należy fabrykę materiałów i wyrobów ściernych w Kole oraz zakłady przeróbki ksyliatów z węgla brunatnego na węgiel generatorowy i aktywny w Koninie. Wspomnieć wypada także o budowanych obecnie również zakładach naprawczych sprzętu górniczego w Marantowie.

Stolica zagłębia — Nowy Konin — zaczyna nabierać charakteru wielkomiejskiego. Miasto otrzyma wkrótce nowoczesny akcent architektoniczny w postaci 11-kondygnacyjnych wieżowców. Pełną parą trwa budowa metody mi wielkopłytowymi i przemysłowymi kolejnymi osiedla „Konin V”. Nowy Konin w ciągu najbliższych lat wzrośnie o szpital na 550 łóżek, hotel, dom kultury z salą widowiskową, tzw. kombinat wiedzy górniczej, super-sam, oraz wiele placówek usługowych. Miasto w latach siedemdziesiątych będzie liczyć około 70 tysięcy mieszkańców.

Uwaga budowniczych zagłębia górnictwo-energetycznego koncentruje się obecnie na trzech „priorytetowych” placach budowy: elektrowni „Pątnów”, elektrowni „Adamów” i hucie „ALUMINIUM”. Budownicowie elektrowni „Pątnów”, która osiągnie pod koniec bieżącej 5-latek moc 1200 MW, czynią wysiłki, aby dotrzymać terminu ukończenia i turbozespołu w II kwartale przyszłego roku, przeprowadzać sprawnie jego rozruch i przekazać do eksploatacji ciągłą. Do końca br. trzeba będzie także

że nadrobić zaległości pierwszych tegorocznych miesięcy.

Od zakończenia budowy elektrowni „Adamów” dzielą nas tylko miesiące. Z czterech przekazanych do eksploatacji bloków po 125 MW, pierwszy pracuje już pełną parą. Podjęły pracę także trzy następne bloki elektrowni. Ostatni, piąty turbogenerator oddany zostanie do ruchu w III kwartale br. Posiada on również moc 125 MW. W tej właśnie elektrowni zdaje praktyczny egzamin polska automatyka przemysłowa „rodem” z Ostrowa Wlkp., z tamtejszych Zakładów Automatyki Przemysłowej.

ALEKSANDER NOWAK

Ziarno — urodzaju warunek drugi

W tym roku po raz pierwszy rolnicy nie powinni narzekać na brak nawozów mineralnych. Każdy hektar wielkopolskiej ziemi może otrzymać pod przyszłoroczne zbiory po 94 kg czystego składnika azotu, potasu i fosforu. Spełniony więc został pierwszy warunek pomnożenia plonów. Warunkiem drugim bogatego urodzaju jest — obok prawidłowej agrotechniki — dobre ziarno siewne. Dobre — to znaczy takie, co szybko i równo wzrasta, nie zginie od byle przymrozku, ładnie się rozkrzewi, nie wylegnie po pierwszym ulewniejszym deszczu, oprze się skutecznie chorobom i szkodnikom i na koniec — godnie zaowocuje.

Aby wyhodować pożądaną dla danych warunków glebowo-klimatycznych odmianę, potrzeba całych lat trudu uczonych i praktyków. W miarę rozwoju nauk przyrodniczych, wiedzy o tajemnicach ziemi i życia roślin w określonym środowisku, hodowców wspierać muszą wszystkie dyscypliny nauk przyrodniczych. Mimo to wyhodowanie nowej, pożądanej odmiany musi trwać czasem i 10 lat. A potem trzeba ją rozmnożyć i rozpowszechnić wśród milionów warsztatów rolnych.

Dlatego szczególnie ważną rolę w walce o wzrost plonów odgrywa gospodarka nasienne i reprodukcja, które muszą w porę przygotować ziarno na jesienne siewy. Jest to obowiązkiem szczególnie trudnym do zrealizowania w przypadkach opóźnionych lub deszczowych siewów. Trzeba za wszelką cenę zebrać z pola zboże, dokonać omiotów, wyczyścić i wysuszyć ziarno, przesłać je w terminie do stacji oceny, gdzie poddane zostaje specjalnym badaniom. Biorąc pod uwagę trudne tegoroczne zniwa, z prawdziwym uznaniem podkreślić należy wielką dyscyplinę przestrzegania terminów nadsyłania prób do Stacji Oceny Nasion. Dzięki temu wielka praca tej placówki, polegająca na sprawdzeniu siły kiełkowania, wilgotności, zanieczyszczeń itp. dla ok. 5 tysięcy prób, jest już na ukończeniu. Jest to poważne osiągnięcie zarówno rolników uprawiających zboża nasienne, jak i Stacji Oceny Nasion. Sprawa jest tym ważniejsza, że Wielkopolska stała się poważnym dostawcą ziarna siewnego również dla innych regionów kraju.

Szczególne zadania w realizacji programu nasiennego przypadają państwowym gos-

do redaktora
CZESŁAW

Sztandar dla szkoły

W otwarciu nowego roku szkolnego w szkole 1000-lecia w Kostrzynie brał udział pierwszy sekretarz KPPZPR w Środzie Wacław Głowiński, który w dowód uznania za dobre wyniki w pracy w imieniu OK FJN odznaczył naszą szkołę medalem 1000-lecia Państwa Polskiego.

W związku z tym, że nasza szkoła nie posiada sztandaru, Kostrzyńska Organizacja ORMO jako pierwsza przeznacza na ten cel 500 zł, aby szkole ufundować sztandar. Wzywamy pozostałe organizacje, aby pomogły w fundacji sztandaru dla miejscowej szkoły.

Komendant ORMO
Zenon Ławicki

Międzynarodowe spotkania polskich bokserów

Do końca br. czeka polskich bokserów szereg spotkań między narodowych. W dniach 6 i 8 października pierwsza reprezentacja Polski rozegra w Berlinie i Dessau mecz z reprezentacją NRD. W tydzień później przyjeżdża do Polski druga reprezentacja NRD, która spotka się w dniach 14 i 16 października z drugą reprezentacją Polski. W tym samym czasie wyjedzie do NRD reprezentacja Polski juniorów na dwa spotkania z juniorami NRD. Listopad będzie bardzo ciężkim okresem dla reprezentantów Polski. W dniach 13 i 15 nasi pięściarze spotkają się w Bułgarii w meczu międzynarodowym z I reprezentacją tego kraju. W dniu 27 listopada będziemy gościli w Polsce reprezentację ZSRR w pierwszym finałowym meczu o Puchar Europy. Rewanżowy mecz odbędzie się 18 grudnia w ZSRR. W grudniu odbędzie się prawdopodobnie międzynarodowy mecz z Holandią w Holandii. Termin nie został dotychczas ustalony. Także w grudniu reprezentacja Polski juniorów wyjedzie na dwa spotkania na Węgry. (PAP)

dalekopisem

TURNIEJ SZACHOWY

W Złotych Piaskach nad Mierzęczką, rozpoczął się międzynarodowy turniej szachowy. W pierwszym rundzie Polak Kostrzyński zremisował z Bułgarem Popowem, a w drugiej partii przegrał z Radułowem (Bułgaria). Prowadzą w turnieju Simagin i Hasin (oba ZSRR) oraz Węgr Flan po 2 pkt.

DRUGA PORAZKA

Reprezentacja Zjednoczonej Republiki Arabskiej w piłce nożnej mężczyzn, rozegrała w środę rewanżowe spotkanie z ligowym zespołem GKS Katowice. Ponowne zwycięstwo odniósł gospodarz 3:2 (15:6, 15:12, 15:15, 15:9).

ŚLĄSK — GOETEBORG 5:3

W międzynarodowym meczu w stylu klasycznym reprezentacja Śląska pokonała w Rudzie Śląskiej reprezentację kręglarską Goeteborg (Szwecja) 5:3.

Mityng w Malmö

Uczestnicy zakończonych niedawno lekkoatletycznych mistrzostw Europy oraz zawodnicy amerykańscy startowali w mityngu, który odbył się w szwedzkim mieście Malmö. Oto ciekawe rezultaty: kula — Neal Steinhilber (USA) 19,61, tyczka — Ron Morris (USA) 4,85, dysk — Lars Haglund (Szwecja) 57,66, 800 m — Bodo Tummeler (NRG) 1:50,3, 1000 m — Harald Norpoth (NRG) 3:56,6. (PAP)

NRD — Polska w skokach do wody

W dniach 10 i 11 bm. odbędzie się w Poznaniu na pływalni przy ul. Chwałkowskiej, spotkanie międzynarodowe Polska — NRD w skokach do wody. W imprezie wezmą udział m. in. finaliści tegorocznych mistrzostw Europy w Utrechcie. Barw Polski bronić będzie także finalistka ostatnich mistrzostw w Holandii — Elżbieta Wierniuk. Ponadto startować będzie czołówka kadry młodzieżowej Polski i NRD.

Początek zawodów każdorazowo o godz. 11 i 16.

Organizatorem zawodów jest Poznański Okręgowy Związek Pływacki. (X)

Ogólnopolskie zawody wrotkarskie

RKS San organizuje w dniach 8 i 9 października w Parku Zwycięstwa IV Ogólnopolskie Zawody Wrotkarskie w konkurencji indywidualnej kobiet w klasie juniorów, w klasie młodzieżowej dziewcząt i par tanecznych w klasie młodzieżowej. Na zakończenie zawodów w drugim dniu odbędą się pokazy rewiowe. (X)

odpowiadamy

P. J. — Do służby w Milicji, kobiety przyjmowane są jedynie po maturze. (1883)

M. D. Szamotyły — Kasjer kina ma pewien limit biletów ulgowych. Jeżeli zostały one już wyczerpane, trudno domagać się zniżki. (1884)

Czytelniczka z Jarocińskiego — Radzimy porozumieć się z Studium Języków Obcych — „Wspólna sprawa” ul. Berwińskiego 2/3, lub Związkiem Nauczycielstwa Polskiego Poznań, ul. Różana 1/3. (1876)

P. Stanisławski Chodźki — Po dajemy adres: Instytut Technologii Drewna — Poznań, ul. Winarska 1. 1911)

Bruno M. z Krotoszyna — 2-letnia Szkoła Ekonomiczna (po maturze) mieści się w Ostrowie Wlkp. przy ul. Partyzantów. (1510)

L. P. Nowe Miasto — W każdym powiatowym mieście jest przychodnia „W”. Tam też powinien się Pan zgłosić. (1553)

Tad. Sosnowski — Poznański Klub Jeździecki „Cwał” mieści się w Poznaniu na Woli — Tor Wyciągowy. Tel. 459-28. (1276)

Przepraszamy!

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy Buszewko-Dębina (a nie państwowy, jak by wynikało z naszego podpisu pod wcześniejsze zdjęcie) specjalizuje się w hodowli bukaczków. Za to nieporozumienie przepraszamy szanownych czytelników. (red.)

Wrzesień 8 czwartek	Nestora, Marii Słońce: 5.12—18.28
---------------------------	--------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król włościanów”; NOWY — g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Kapral i inni” i „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”; CZARNKÓW: „W kraju Komanczów”; GNIEZNO — Lech: „Pieski świata” (Mondo canne); POLONIA: „Winnetou” I i II s.; GOSTYŃ: „Ameryka oczyma Francuza”; JAROCIN — Echo: „Jego dziewczyna”; KALISZ — Kos-

mos”; „Zagubione kroki” i „Uwaga — czarny kot”; Oaza: „Viva Maria”; Stylowe: „Niewierności”; Syrena: „Świat Henry Orienta”; KEPNO: „Czarny aksamit”; KOŁO: „Ikaria XB-1”; KŁODAWA: „Zjadacz dyń” i „W zamkniętym kręgu”; KONIN — Energetyk: „Okropna żona”; Górniki: „Miłość blondynki”; KOŚCIAN: „Kochanka”; KROTOSZYN: „Złoty Alaski”; LESZNO — Klubowe: „Cena odwagi”; Panorama: „Zagubione kroki”; MIĘDZYZCHÓD: „Noc przedślubna”; NOWY TOMYŚL: „Syn kapitana Blooda”; OBORNKI: „Faraon”; OSTROW — Roma: „Ten najlepszy”; SŁONEC: „Z piekła do Teksasu”; OSTRZESZÓW: „Wspaniały rogiacz”; PILA — Ikar: „Wielki skok”; Iskra: „Gwiazdy w morzu”; Koral: „Małżeństwo na niby”; PLESZEW: „Jeden dzień szczęścia”; RAWICZ: „Człowiek z Rio”; SŁUPCA: „Szukajcie gitary”; SREM: „Ludwika do ronda”; ŚRODA: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; SZAMOTULY: „Jeden przeciw wszystkim”; TRZCIANKA: „Ścisłe tajne”; TUREK: „Gdzie Twoje miejsce”; WĄGROWIEC: „Zbrodnia

doskonała”; WOLSZTYN: „Morderca na urlopie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Paryż 1960 r.”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23.12 do 3) 69,74 MHz; 16 Początek aud.; 16.01 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. rozrywk. dla młodzieży; 18.43 „Kwadrans z dedykacją”; 19 „Z księgarskiej laby”; 19.10 „Ludzie i kontakty”; 19 „Wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków”; 20.26 Wiadom. sport.; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny — 300 lat pieśni i humoru polskiego; 23.10 Wiadom. sport.; 23.15 „Muzyka dawna i nowa”; 0.05 Kalendarz Radiowy; 1.05 Dc. programu nocnego.

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.50 „Tradycyjne kultury przemiany w „Czarnej Afryce”;

* Dla kl. III i IV. „Na torze” słuch.; 9.20 „Od melodii do melodii”; 9.50 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 10 „Trwanie” fragm. książki; 10.20 Konc. muz. operowej; 11 Dla kl. VII „Dobry pomysł to nie wszystko” słuch.; 11.20 Tydzień Kultury Bułgarskiej — Z melodii i piosenką; 11.45 „W Genewie” felieton; 12.25 Stare me lodie — nowe nagrania; 12.40 W. J. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje...; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. IV pt. „Na co się przyda stary grzyb”; 13.30 „Z Klubów i świetlic — Jedzie pociąg z daleka”; 14 Portrety literackie — o twórczości I. Witkiewicza; 15.05 Reportaż PI; 15.20 Gra Zesp. „Trzy słoneczki”; 15.30 Dla dzieci. „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 17.25 Poznańska Piętnastka Radiowa; 17.50 Aud. aktualna; 18.10 Śpiewają „Alibabki”; 18.20 Przechadzki po Poznaniu; 18.50 „Strajki w średniowiecznym Krakowie” felieton; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” — rep. pt. „Kolejarski Tryptyk”; 20 Fragm. konc. młodych solistów, laureatów międzynar. konkursów;

20.30 Muz. rozrywk. i tan.; 21.40 „Poezja wieków” — „Pieśń o Nalu i Damayanti” fragm. eposu starochinduskiego; 22 „Opera w przekroju” A. Lortmington; „Platnerz”; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 11.55 Język polski dla kl. VII — „Jan Kochanowski” z cyklu „Spotkania”; 16.50 25 lekcja jęz. franc.; 17.10 Program dnia; 17.15 Wiadomości; 17.20 „Nie tylko dla pań” — magazyn; 17.40 Film z serii „Michał Anioł i jego czasy”; 18.10 „Kompozytorzy dawnego Warszawy” — program muzyczny; 18.40 „Tysiąclecie” — reportaż; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 Przemówienie ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej; 20.15 TV Przegląd Kultury; 20.40 „Bomba na głównej ulicy” — fab. film prod. angielskiej (II. 16); 21.40 „Pod zna-

kiem jakości”; 22.10 Dziennik; 22.20 Program na jutro; 22.25 lekcja jęz. franc.

PIĄTEK: 10.55 Program szkolny (kl. licealne) — „Panorama”; 11.00 Program szkolny — kl. IV — „Słowiańskich osadach”; 15.10 Program dnia; 15.15 Mistrzostwa Świata w siatkówce męskiej — Polska — Czechosłowacja (Praga) 3:0; 17.20 Wiadomości; 17.30 Film dla dzieci — „Fik-mik”; 17.45 Film krótkometrażowy; 17.55 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Mamut”; 18.20 „Wielokropek”; 18.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 18.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 19.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 20.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 21.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 22.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 23.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 24.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 25.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 26.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 27.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 28.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 29.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 30.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 31.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 32.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 33.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 34.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 35.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 36.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 37.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 38.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 39.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 40.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 41.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 42.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 43.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 44.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 45.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 46.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 47.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 48.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 49.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.40 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 50.50 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 51.00 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 51.10 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 51.20 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”; 51.30 Wskazywy Magazyn Młodzieżowy — „Już jesień”;